

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **C. M.**

o przestępstwo z art. 222 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 31 stycznia 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt

VIII Ka 54/21, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 21 września 2020 r., sygn. akt III K 582/18

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

C.M. został oskarżony o to, że w dniu [...] 2017 roku w B. przy ul. [...] naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji sierż. E. Z. oraz st. sierż. T. N. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych związanych z przeszukaniem pomieszczeń należących do J. W., w ten sposób, że szarpał za kamizelkę funkcjonariusza st. sierż. T. N., próbował go

wywrócić, podstawiając mu nogę, a także szarpał się z funkcjonariuszką sierż. E. Z., tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 września 2020 roku, sygn. akt III K 582/18, Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał oskarżonego C. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na mocy art. 222 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł oskarżony C. M. oraz jego obrońca. Wyrokiem z dnia 22 listopada 2022 roku, sygn. akt VIII Ka 54/21, Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca C. M. zarzucając:

1. naruszenie art. 438 pkt. 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 i 2 k.k. i art. 1 § 3 k.k., jak i art. 440 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie opinii stwierdzającej poczytalność bądź niepoczytalność skazanego w chwili popełniania czynu mu zarzucanego pomimo wiedzy (w postępowaniu przygotowawczym, oraz I i II — instancyjnym), iż leczy się on psychiatrycznie, przez co zapadłe orzeczenie zostało obarczone rażącym uchybieniem w postaci niewspółmierności kary i nieprzeprowadzenia w pełnym zakresie postępowania dowodowego;
2. naruszenie art. 438 pkt. 1 k.p.k. w związku z art. 106 k.k., art. 107 k.k. art. 82 § 1 k.k. i w związku z art. 440 k.p.k., poprzez nieustalenie przez sąd odwoławczy daty warunkowego zwolnienia z odbycia kary, która to nastąpiła z chwilą opuszczenia przez skazanego zakładu karnego po uzyskaniu warunkowego zwolnienia, a opieranie się o błędne zapisy dotyczące wyroku jednostkowego [...] w karcie karnej, gdy wyrok w/w został objęty wyrokiem łącznym, który to w dacie 2019.08.10 zatarł się i został usunięty z karty karnej skazanego – co stanowi rażące uchybienie, które miało oczywisty wpływ na zapadłe orzeczenie;
3. naruszenie art. 438 pkt. 1 k.p.k. poprzez pozbawienie skazanego prawa do rzetelnego procesu (w tym procesu odwoławczego), tak w ujęciu konwencyjnym w art. 6 ust. 1 EKPC – Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, jak i w ujęciu standardu konstytucyjnego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, skutkujące oczywistym i rażącym uchybieniem mającym wpływ na zapadłe orzeczenie w postępowaniu odwoławczym;

4. naruszenie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 405 k.p.k. w zw. z art. 390, 394 § 2 k.p.k. i art. 16 k.p.k., skutkujące rażącymi uchybieniami mającymi wpływ na zapadłe orzeczenie w postępowaniu odwoławczym, poprzez niewyartykułowanie zapytania o uzupełnienie przewodu sądowego, nieuzyskanie pozytywnej odpowiedzi, iż takiego uzupełnienia skazany C. M. wnosić nie będzie, a przez to nie poinformowanie go o możliwości uzupełnienia przewodu sądowego i uniemożliwienie w ten sposób skazanemu zapoznania się z materiałem dowodowym poprzez wnoszenie o jego odczytanie, co w sposób oczywisty pozbawiło skazanego prawa do obrony oraz wstąpienia w uprawnienia strony i było rażącym uchybieniem mającym wpływ na zapadłe orzeczenie.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy istotnie okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Tytułem wstępu zaznaczyć trzeba, że kasacja, jako środek zaskarżenia o wiele bardziej w stosunku do apelacji sformalizowany, przysługujący od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, musi spełniać restrykcyjne wymogi w zakresie konstrukcji zarzutów, zaś nierespektowanie tych wymagań skutkuje bądź niedopuszczalnością tego środka na podst. art. 530 § 2 k.p.k., bądź w fazie merytorycznej oceny – uznaniem jego oczywistej bezzasadności, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2022 r., IV KK 437/21, LEX nr 3403008). Jednocześnie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje się, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, nie zaś orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co *expressis verbis* wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie sądu *a quo*. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez

sąd pierwszej instancji, wskutek nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka zaskarżenia. Wówczas w kasacji winny zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (m. in. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20, LEX nr 3106214).

Na tle powyższych uwag stwierdzić należy, że wywiedziona przez obrońcę kasacja wymogom postępowania kasacyjnego zdecydowanie nie sprostała. Treść zarzutów kasacyjnych oraz towarzysząca im argumentacja przekonuje, że skarżący stara się wywołać powtórny kontrolę odwoławczą. Poddając analizie pierwszy z podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów dostrzec trzeba, że obrońca zarzuca sądowi odwoławczemu nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej C. M. Rzecz jednak w tym, że sygnalizując to uchybienie skarżący nie stara się wykazać w ten sposób zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., albowiem skazany w toku całego postępowania reprezentowany był przez obrońcę, zaś skutku eksponowanego uchybienia dopatruje się wyłącznie w rozmiarze wymierzonej mu prawomocnie kary. Na tym tle bezspornym pozostaje, że tak skonstruowany zarzut skierowany został względem orzeczenia sądu I instancji, albowiem sąd okręgowy utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie kary nie wymierzał. Wypada jedynie wskazać, że niezasadne jest odwoływanie się przez kasatora do art. 440 k.p.k., odnoszącego się do kwestii rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, w sytuacji, gdy zarówno obrońca jak i oskarżony uczestniczyli w całym postępowaniu jurysdykcyjnym przejawiając w nim ponadprzeciętną aktywność. Skoro zatem skarżący dostrzegał potrzebę wywołania rzeczowej opinii w toku postępowania, to dysponował stosownym instrumentarium procesowym, by wniosek taki zgłosić. Sam zaś fakt, iż orzekające sądy trafnie nie stwierdziły potrzeby dopuszczenia postulowanego dowodu, nie świadczy o rażącej niesprawiedliwości kontrolowanego orzeczenia.

Wymogów postępowania kasacyjnego nie spełniły również zarzuty wyszczególnione w punktach 2 i 4 kasacji. Już wstępna ich lektura wskazuje bowiem, że stanowią one niemal wierne powtórzenie zarzutów apelacyjnych, które

stały się przedmiotem trafnej analizy sądu odwoławczego (vide strona 31 oraz 9 uzasadnienia tego sądu). W kontekście tym zauważyć należy, że skarżący nie sygnalizuje wadliwej kontroli odwoławczej, co nakazuje stwierdzić, iż domaga się on wyłącznie powtórnej oceny zarzutów apelacyjnych. Takie działanie również nie mogło zyskać akceptacji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym i nie mogło wywrzeć oczekiwanego przez autora kasacji skutku.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut oznaczony w kasacji obrońcy jako punkt 3. Sporządzenie bowiem uzasadnienia sądu odwoławczego na urzędowym formularzu stanowi ustawowy wymóg wynikający z treści art. 99a § 1 k.p.k., do którego sądy powinny się co do zasady stosować. Sama zresztą forma uzasadnienia nie determinuje jego jakości w świetle obowiązków wynikających – na etapie postępowania odwoławczego – z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W kontekście standardów wypracowanych na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, na które powołuje się autor kasacji, należy zauważyć, że w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka trafnie akcentuje się potrzebę wskazania przez sądy motywów podjętych decyzji, jednakże Państwa – Strony Konwencji mają przyznaną daleko idącą swobodę w doborze środków gwarantujących standard rzetelnego procesu (zob. J. Mierzwińska-Lorencka, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do nowelizacji 2019, Warszawa 2020, teza 5 do art. 99a i powołane tam orzecznictwo ETPC). Z całą pewnością gwarancji tej nie narusza sam obowiązek sporządzania uzasadnień na urzędowych formularzach, a zagadnienie poziomu merytorycznego części motywacyjnych wyroków sporządzonych w tej formie powinno każdorazowo podlegać analizie. W realiach niniejszej sprawy sąd odwoławczy klarownie przedstawił argumentację odnoszącą się do apelacyjnych zarzutów. Całkowicie niezasadne jest twierdzenie autora kasacji, iż akcentowane przezeń uchybienie było oczywiste, rażące i wywarło wpływ na orzeczenie zapadłe w postępowaniu odwoławczym. Stwierdzenie to jawi się wręcz jako nielogiczne w świetle oczywistego faktu, że uzasadnienie sądu odwoławczego sporządza się po wydaniu wyroku i w tym sensie ma ono charakter wtórny względem podjętego przez ten sąd rozstrzygnięcia. Tym bardziej sama forma uzasadnienia nie może mieć wpływu na treść wyroku sądu drugiej instancji. Jednocześnie należy wspomnieć, że w opozycji do twierdzeń

kasatora stoi art. 537a k.p.k., który wprost zakazuje uchylania wyroku sądu odwoławczego z tego tylko powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów z art. 457 § 3 k.p.k. Skoro zatem powyżej wyrażone przez ustawodawcę stwierdzenie zakazuje uchylenia wyroku sądu odwoławczego z wyrażnie donioślejszej przyczyny, to tym bardziej uczynić tego nie można wskazując wyłącznie na formę sporządzenia uzasadnienia, do której zresztą przepis proceduralny sąd zobowiązuje. Należy zresztą podkreślić, że tak w orzecznictwie, jak i doktrynie, wyrażnie dopuszcza się możliwość odstąpienia od sporządzania uzasadnienia orzeczenia na urzędowym formularza, w wypadku zaistnienia ku temu przyczyn związanych z okolicznościami danej sprawy (wyrok SN z dnia 15 grudnia 2021 r., V KK 248/20, LEX nr 3343331; postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2022 r., II KK 165/22, LEX nr 3430954; H. Paluszkiwicz [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 260-261).

Mimo oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej Sąd Najwyższy postanowił o zwolnieniu skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[ał]